

Jakiel, Edward

O twórczości literackiej ks. Bronisława Maryańskiego. Kilka uwag

Notatki Płockie 54/3(220), 24-29

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O TWÓRCZOŚCI LITERACKIEJ KS. BRONISŁAWA MARYAŃSKIEGO. KILKA UWAG.

Abstrakt

Omawiając twórczość ks. Bronisława Maryańskiego, skupiam się na zagadnieniach genologicznych, omawiam kreację Boga, typy bohaterów (heros starotestamentalny, typ Hiobowy, szlachetny katolik, mąż Boży) oraz zwracam uwagę na treści narodowowyzwoleńcze – obecne w analizowanej prozie.

Słowa kluczowe: Ks. Bronisław Maryański, powieść, opowiadanie, Seminarium Duchowne w Płocku.

Dorobek prozatorski

*Ostał się [...] Twój duch między nami,
Zaklęty w Twojej bogatej puściznie:
Ostała pamięć po Tobie bez plamy,
Pamięć Twych czynów w Kościele, w Ojczyźnie,
I Twego pióra pomniki ostały,
Które talentu Twego głoszą chwałę¹*

Takimi m.in. słowami żegnał tragicznie, a przedwcześnie zmarłego ks. Bronisława Maryańskiego inny kapłan diecezji płockiej (i do tego „trochę poeta”) – ks. Adam Maciejowski, jego następcą na parafii w Brwlinie. Rację miał ten płocki orator, pisząc i głosząc, że bogatą pozostawił po sobie ks. Maryański spuściznę. Wśród licznych inicjatyw, działań społecznych i politycznych, a nade wszystko duszpasterskich, pozostawił ks. Maryański wiele dzieł opublikowanych. Znany jest też jako redaktor czasopisma dla organistów i (przez pewien czas) płockiego „Mazura”. Ks. Maryański pozostawił też po sobie kilka utworów literackich. Napisał kilka powieści. Wedle kolejności publikowania są to: trzytomowa *Ester. Powieść z czasów niewoli babilońskiej* (Warszawa 1901), *Judyta. Opowiadanie biblijne* (Warszawa 1902)², współczesna powieść obyczajowa *Sara* („Mazur” 1907 od 1 do 52 numeru), *Holofernes. Powieść historyczna z czasów biblijnych* (Płock 1908, dwa tomy)³ i trzytomowa, literacka biografia św. Pawła pt. *Geniusz miłości. Opowiadanie historyczne* (Płock 1909-1910). Ks. Maryański opublikował też garść opowiadań, jak choćby: *Pisklęta* („Zorza” 1896), *Trzej Królowie i Wielkanoc* („Mazur” 1907) oraz *Chciwość nigdy nie wychodzi na dobre* („Mazur. Kalendarz 1908”). Pośmiertnie zaś wydane zostało opowiadanie *Ada. Obrazek biblijny (Wiązanka literacka ziemi płockiej, Płock 1913)*⁴. Ponadto opublikował szkice z pogranicza literatury i publicystyki na łamach redagowanego przez siebie przez pewien czas płockiego „Mazura”.

Jak widać w tym wykazie nie ma ani dramatu, ani poezji. Maryański pisał bowiem tylko prozę. Ta prozatorskość dorobku ma swoje uzasadnienie w talencie tego Księdza. Nie był on poetą ani dramaturgiem, miał,

by to tak kolokwialnie nazwać, lekkie pióro, dzięki czemu pisał nie tylko chwalone przez innych księży kazania, czy studia religijne (np. bardzo wartościowe i ciekawie skreślone „studium historyczno – ascetyczne” o różańcu świętym *W hołdzie dla Maryi*), ale komponował też teksty prozą. Niewielki ten literacki dorobek ks. Maryańskiego przedstawia dwa „światy”: współczesny i biblijny. Ten pierwszy przyniesie teksty o charakterze moralizatorskim i obyczajowym. Prawdopodobnie powstałe w tym samym czasie: opowiadanie o chciwości i powieść o młodziutkiej Żydówce – neoficie, skierowane zostaną do niezbyt wymagającego czytelnika, w prosty sposób ujmujące niekiedy złożone problemy. Z kolei powieści biblijne odwołują się do czasów starotestamentalnych, ale ich tematyka zostanie odpowiednio ujednocniająco dobrana. Osobnym tu zagadnieniem jest literacko podretuszowana biografia św. Pawła. Talent ks. Maryańskiego był raczej samorodny, nie był wszak „zawodowym” pisarzem. Jego piarstwo było cokolwiek amatorskie, niemniej ze względów pozaestetycznych, interesujące, a do tego bliskie jego zajęciom w płockim seminarium⁵ oraz działalności społeczno - patriotycznej i duszpasterskiej. Pisanie tekstów literackich doskonale bowiem odnajdywało się na styku tych różnych pól aktywnej działalności płockiego prezbitera. Ks. Maryański nie był odosobniony jako kapłan w swej fascynacji literaturą piękną. Na przelocie wieków XIX i XX, w okresie Młodej Polski, wielu księży sięgało po pióro. Przypomnijmy tu chociażby takie postaci jak Antoni Szandlerowski, Jan Gnatowski, Kajetan Izidor Wystouch. Piarstwo jednakże każdego z nich było inne niż twórczość ks. Maryańskiego.

Problemy gatunku

Wszystkie znane utwory ks. Maryańskiego to proza. Trzy teksty: powieść *Sara* oraz opowiadania *Chciwość... i Pisklęta* - w odróżnieniu od pozostałych, są utworami współczesnymi. Utwory te przedstawiają współczesne autorowi realia. Rozpoznawalne są gatunkowo i skupione na zagadnieniach moralnych i obyczajowych. Uwidacznia się w nich silnie „pazur”

kaznodziejski, w *Chciwości...*, albo też misjonarski w *Sarze*, co w ostateczności klasyfikuje oba te teksty jako utwory przynależne literaturze dydaktycznej. *Chciwość nigdy nie wychodzi na dobre* to dydaktyczne opowiadanie ludowe o wyraźnym podziale bohaterów na dobrych i złych. Podłożem tematu utworu i kompozycji przedstawionych w nim zdarzeń, jak też charakterystyki bohaterów i motywacje ich działań, jest etyka katolicka. Można nawet powiedzieć, że opowiadanie to jest rodzajem literackiej katechezy moralnej, której tematem jest jeden z grzechów głównych. Byłby więc to obrazek literacki, ilustrujący na przykładzie losów bohaterów skutki grzechu chciwości. Przy czym, jak chyba we wszystkich opowiadaniach ludowych o charakterze moralizatorskim, zło zostanie tu nie tylko społecznie (i odnarratorsko) potępione, ale człowieka je czyniącego spotyka Boża kara. Nie będzie przy tym jakiejś teologicznej motywacji do bycia dobrym, ale prosta nauka, że zła trzeba się wystrzegać, bo zostanie ono skarcone nie tylko po śmierci, ale już w życiu ziemskim grzesznik zmuszony będzie odpokutować przewinienia. Podobnie dzieje się w opowiadaniu *Piskłęta*, w którym „grzech” zniszczenia gniazda z pisklętami przez głównego bohatera zostanie ukarany po latach. Schemat moralnego ładu, jaki tu autor zastosował, jest pochodną franciszkańskiej, aczkolwiek wywodzącej się z agrarnej kultury ludowej, postawy bohaterów.

Powieść *Sara*, drukowana w odcinkach w redagowanym podówczas przez ks. Maryańskiego „Mazurze” przez cały 1907 rok, to rodzaj romansu religijnego, jeśli taki termin można zastosować. Para bohaterów różni się znacząco wiekiem (*Sara* ma 12 lat, *Bolesław* ponad dwadzieścia), niemniej powstaje między nimi nic związku, który rokował, że będzie trwały. Dochodzi do chrztu *Żydówki*, po którym wkrótce zostanie utopiona. *Romans* przeradza się w tragedię, a zapowiedź kontynuacji (na życzenie czytelników) powieści sugeruje rozwinięcie jej kryminalnego wątku. I tu, podobnie jak we wspomnianym wcześniej opowiadaniu, mamy do czynienia z dydaktyzmem moralnym, w którym jednakże walory etyczne postaci nie są tak zradykalizowane.

Bardziej złożoną sytuację mamy w przypadku pozostałych utworów. Najprościej by było uznać *Esterę* i *Holofernesa* za tzw. powieści biblijne, a *Judytę* i *Adę* oraz *Trzej królowie* i *Wielkanoc* za także opowiadania. Ten prosty klucz klasyfikacyjny ma swe uzasadnienie w świecie przedstawionym wymienionych utworów i ich kompozycji. Znajdziemy tam realia biblijne lub daleko idące uprawdopodobnienia do nich. Autor oparł fabułę swych opowieści na historii biblijnej, zaczerpniętej z odpowiednich ksiąg Starego Testamentu (*Księga Królewska*, *Księga Judyty*, *Księga Estery*, *Księga Machabejska* i inne). W utworach tych znajdziemy postaci, miejsca i wydarzenia znane z kart staro lub nowotestamentalnych ksiąg. Na kanwie faktów biblijnych zbudował ks. Maryański własne opowieści, ubogacając ich treść fikcją literacką, dramatyzując wydarzenia. Biblijność więc prozy ks. Maryańskiego ograni-

cza się na ogół do wykorzystania materiału narracyjnego odpowiednich ksiąg. Nie wykorzystał więc ks. Maryański tekstów biblijnych do konstruowania utworów i charakterze dogmatycznym. Jedyne, co daje się z *Estery* czy to *Holofernesa* wyczytać – to idea Opatrzności Bożej, opiece Boga nad narodem. Ks. Maryański mniej lub bardziej wiernie odwzorował w swych powieściach opartych na księgach starotestamentowych ideę Boga obecnego w historii. W komentarzach narrator najczęściej jednak nie na Boga się powołuje, ale powiela tezę, że wszelkie cierpienia polityczne (historyczne) są pochodną grzechów. Głębszej myśli historycznoteologicznej raczej nie ma. Zresztą ks. Maryański raczej unikał odniesień ściśle teologicznych.

Jak zauważyła *Maria Jasińska-Wojtkowska* – ówczesna polska powieść biblijna (a mówimy tak naprawdę o jej początkach) nie miała świadomości, iż może być odrębną gatunkowo odmianą powieści historycznej. I jak stwierdziła *Uczona* „W rezultacie tego była ona rzeczywiście bardziej powieścią historyczną niż biblijną, uwypuklającą ponadto bardzo już tradycyjne, przechodzące do historycznego lamusa ogólne schematy, a nawet szczegółowe motywy walterscotowskie, doprawione dreszczami sensacji i tajemnic [...]”⁶. Uwydatnienie zaś dziejowych analogii między sytuacjami Izraela i Polski było rezultatem przyjęcia tak znamienego dla powieści historycznej patriotycznego serwitutu⁷. Upatrując zaś w powieści *Lewisa Wallace’a Ben Hur* główną inspirację dla *Estery* i *Holofernesa* Maryańskiego, *Jasińska-Wojtkowska* zaznaczała, iż „Specyfika charakteru akcji obydwu powieści [...] wskazuje tu daleko idące podobieństwa. Różnice polegają na umiejscowieniu jej w czasach starotestamentowych, przeroście erudycyjności⁸ [...], braku dostatecznej sprawności w zakresie kompozycji i prowadzenia narracji oraz radykalizowaniu patriotycznych analogii”⁹. Opowiadania *Judyty* i *Ady*, z silnie zredukowaną warstwą fabularną, mniej już będą wykazywać analogii do *Wallace’owskiej* powieści. Wszystkie zaś biblijne powieści i opowiadania ks. Maryańskiego wykorzystały *Biblię* dla celów narracji historycznej, a w zasadzie pseudohistorycznej, o czym za chwilę.

Powieść biblijna, opierająca się na materiale biblijnych opowieści (narracje, historie, epizody) u ks. Maryańskiego wyraźnie ciąży ku historyczności. Problem w tym przypadku polega jednakże na tym, że przecież nie wszystkie wydarzenia i ich uczestnicy, przeniesieni „żywem” z kart *Biblii*, mają potwierdzenie w dokumentach historycznych, są uznawane za fakty lub postaci historyczne. Innymi słowy, narracje biblijne, które przeniósł do swych utworów lub na których oparł i zbudował Maryański swe opowiadania i powieści biblijne, nie mają charakteru dokumentu historycznego. Są one np. tekstami o walorach wybitnie, chociaż nie jedynie, teologicznych. Jak więc w takiej sytuacji można nazwać np. *Holofernesa* powieścią historyczną, skoro przedstawione w nim wydarzenia nie mają uzasadnienia historycznego, a biblijny materiał, na któ-

rym zbudował ks. Maryański swą opowieść, jest jedynie kontaminacją i przeróbką faktów historycznych i niesie w sobie przesłanie historycznoteologiczne a nie historyczno – dokumentacyjne? Najpewniej byłoby nazwać taką powieść 'biblijną powieścią pseudohistoryczną'. Zauważmy też, że nie ma żadnych przesłanek do tego, by uznać narratora (lub autora) za kogoś świadomego takiego stanu rzeczy. Chodzi o to, że np. ani narrator ze swym instrumentarium kompetencyjności, ani autor *Holofernesa* czy *Judyty* nie zdradzają świadomości, że wydarzenia biblijne zaczerpnięte są w głównej mierze z nie mającej swego historycznego udokumentowania *Księgi Judyty* (deuterokanonicznej¹⁰). Argumentując więc historyczność wspomnianych utworów, należy zaznaczyć, że jest ona pozorna, że jest pseudohistorycznością, mającą swe uzasadnienie jedynie w teologicznym bardziej niż historycznie autentycznym opowiadaniu wspomnianej księgi starotestamentalnej. W księdze tej bowiem nie chodzi o prezentację historycznych faktów i epizodów z dziejów Żydów. „Liczne i wyraźne niekonsekwencje historyczne i geograficzne wskazują na to, że postacie i walki mają symbolizować ogólnie zmagania narodu wybranego z siłami zagrażającymi jego bytowi religijnemu i politycznemu”¹¹. Tak więc w przypadku *Holofernesa* i *Judyty* ks. Maryańskiego możemy mówić o pewnego rodzaju przystawalności jedynie interpretacyjnej dzieła literackiego do intencji i wymowy jego biblijnego pierwowzoru. Powieści te bowiem dostarczają „patriotycznego serwitutu”, o którym pisała M. Jasińska-Wojtkowska, i artykułują w jego ramach nadzieję, że można uratować narodową (polityczną) i religijną tożsamość Polaków. A przecież o to samo jakby chodzi w biblijnej księdze, w której opowiada się o heroizmie i wierze, że uda się pokonać choćby największego wroga, zagrażającego politycznemu i religijnemu (!) bytowi narodu. Tak to przynajmniej przedstawił w *Holofernesie* i *Judycie* ks. Maryański. Pseudohistoryczność wymienionych biblijnych utworów polega więc na tym, że to fikcyjna opowieść zawarta w *Księdze Judyty* stanowi materiał dla konstrukcji opowiadania *Judyty* i powieści *Holofernes*, a nie miejsca i fakty historyczne oraz związane z nimi autentyczne postaci, chociaż za taki właśnie – historyczny budulec akcji powieściowych – one służą. Tak więc oba te utwory, jak biblijna opowieść o Holofernesie z *Księgi Judyty*, jedynie pozorowane są na opowiadania historyczne. Trzeba bowiem pamiętać, że wedle wiedzy, jaką posiadamy, „Wydaje się, że historia Holofernesa nie miała miejsca, lecz jest ona fikcją literacką, której prototypem mógł być perski dowódca, Orofernes, który żył za Artakserksesa III Ochusa (358-338 r.p.Chr.)”¹². Ponadto należy pamiętać, że powieści biblijne ks. Maryańskiego mają swe znaczenie polityczne, którego autor nie ukrywał i dawał wprost wyraz swego negatywnego stosunku np. do Prusaków. Przykładem może być opowiadanie *Trzej Królowie*, w którym czytamy, że:

„Dzisiejsze dzieci polskie w zaborze pruskim podobne są do tych niewinnych młodzieniaszków, mordowanych przez siepaczy Herodowych. Jak tamte niewinnie krew przelały za Pana Jezusa, tak i te cierpią męki i krew przelewają za Jego wiarę świętą”¹³.

Taki komentarz wprost czyni z utworu literackiego, bądź co bądź fikcyjnego, podporę odpowiedniej autorowi propagandy politycznej i narodowej. I ten właśnie, narodowy i polityczny wymiar powieści ks. Maryańskiego, opartych na narracjach biblijnych, należy podkreślić. Jego powieści biblijne przechodzą bowiem w kategorię powieści politycznej, stosującej wedle sprawdzonego przez wcześniejsze pokolenia schemat maski historycznej.

Nie wszystkie swe utwory tematycznie biblijne określił ks. Maryański historycznymi. Podtytuł taki nadał *Geniuszowi Miłości* („opowiadanie historyczne”) i *Holofernesowi* („powieść historyczna z czasów biblijnych”). Na temat, jak ta historyczność *Holofernesa* wygląda w praktyce, kilka uwag już wcześniej pomieściłem. Należy jednak pamiętać, że historyczne podstawy posiada powieść *Ester* oraz „obrazek biblijny” *Ada*. Wymienionej tu jednakże powieści ks. Maryański nie nadał podtytułu 'historyczna', ale „powieść z czasów niewoli babilońskiej”. Podtytuł taki był niewiązącą autora deklaracją swobodnej co do faktów historycznych opowieścią, osadzoną jednakowoż w konkretnych realiach politycznych i historycznych właśnie. Przy czym trzeba znów zastrzec, że ubogą w tło i wydarzenia historyczne zawartość *Księgi Estery*; liczne jej nieściśności historyczne przejął ks. Maryański do swej powieści, ubogającą to wszystko fikcją literacką i „inkrustując” tekstami biblijnymi (i ich parafrazami), zwłaszcza *Psalmy*¹⁴. W efekcie mamy nie tylko powieść historyczną „z czasów niewoli babilońskiej”, ale też powieść przygodowo - awanturniczą z elementami romansowymi. Trzeba zwrócić uwagę na to, że dwie największe powieści ks. Maryańskiego, tj. *Ester* i *Holofernes*, posiadają rozbudowane wątki romansowe, a przygody i perypetie miłosne kochanków obu powieści zbudował na tym samym schemacie. To one właśnie, wraz z wydarzeniami politycznymi (*Ester*) i wojennymi (*Holofernes*) stanowią oś fabularną powieści. Dzieje Amnadaba i Srewii z pierwszej z nich tak samo angażują czytelnika w swą dramaturgię, jak los Rubena i Jacheli z drugiej. Losy par bohaterów (nie tylko tych wspomnianych) to rodzaj „małych historii”, które umieścił autor na tle „wielkich historii”. Paralele zachodzące zaś między tymi dwoma rodzajami historii cementują fabułę, ubogającą świat przedstawiony utworów. Wszystko to, jak widać, w zakresie formy i kompozycji terminuje u najlepszych pisarzy historycznych.

Rodzajem literackiej ilustracji wydarzeń biblijnych są bez wątpienia dwa opowiadania: *Trzej Królowie* i *Wielkanoc*. O ile w pierwszym z nich kwalifikator literacki osłabiony zostanie komentarzem politycznym, o tyle drugie z nich nie ma czegoś podobnego. *Trzej Królo-*

Bóg – człowiek i naród – historia

W krótkiej, retrospektywnej opowieści Achiora, który charakteryzował assyryjczykom Żydów, padają takie m.in. słowa:

Bóg walczy za nich i zwycięża. I nikt nie mógł oprzeć się temu ludowi, chyba że zgrzeszyli i Pan Bóg ich opuścił. Ale póki jeno nie grzeszyli przed obliczem Boga Swego, dobrze się z nimi działo: albowiem ich Bóg nie nawidzi nieprawości¹⁸.

Fragment ten koncentruje całą, jakby się zdawało, przekaz literackiej, teologii, antropologii i historiozofii, jakie w swych utworach ks. Maryański wyraził. W centrum przedstawionego świata w prozie tego autora stoi bowiem Bóg. I chociaż może razić jego „katolickozaściankowa” charakterystyka, dostosowana do mentalności religijnej współczesnych autorowi, a tym samym odległa od Boga *Starego Testamentu* – niemniej to właśnie osobowy Bóg – Ojciec Narodu uwidacznia się w powieściach osnutych na historiach starotestamentalnych. Ten Bóg, ściśle zresztą wedle „logiki” biblijnej, jest obecny w historii. Nie jest w niej graczem, ale współprzeżywającą osobą. Bóg z powieści ks. Maryańskiego jest stale obecny w myśli Narodu Wybranego, a uczestnicząc w pełni w historii, jest pocieszeniem i nadzieją Żydów (w domyśle wszak obrazujących, zdaje się, że wedle romantycznych prawideł, zniewolonych Polaków) oraz pogromcą i postrachem wrogów Jego ludu. W spuściźnie artystycznej ks. Maryańskiego mamy do czynienia z minimalistyczną teologią, tym bardziej teodyceą. Nie ma w kompetencjach narratorskich jego prozy cech lub czytelnych znamion teologa. Skutkuje to tym, że obraz Boga w dorobku tego Autora nie jest silnie nasycony treścią teologiczną, ale też ks. Maryański uniknął dewotyzacji. Bóg obecny jest tu dyskretnie i nigdy nie działa sam wprost i bezpośrednio, tym bardziej w sposób nadprzyrodzony, cudowny. On działa przez ludzi. Stąd ważne role jego „narzędzi”, jak prorok Ezechiel (i jego wysłannik), Judyta, czy Juda Machabeusz, a z Nowego Przymierza - św. Paweł.

Antropologia, jaką przynoszą teksty ks. Maryańskiego, ukazuje człowieka czynu. Bodajże nieco na wzór siebie samego (pełnego wigoru, bardzo aktywnego, człowieka czynu) kreował ks. Maryański ludzi odważnych, herosów, działających czasami wedle zasady *contra spem spero*. Należy pamiętać, że ks. Maryański promował w swych powieściach opartych na historiach satrotestamentalnych bohaterów na miarę potrzeb walki narodowowyzwoleńczej. To zasadniczy typ postaci prozy tego autora. Dopiero na drugim planie pojawia się ideał ewangelizacyjny, którego dojrzalszą kreację przyniosła biografia Pawła z Tarsu. W bogatych fabularnie powieściach ks. Maryańskiego pojawia się bardzo wiele postaci. Znajdą się tu postaci historyczne i fikcyjne, grzesznicy i święci, tchórze i heroiczni bohaterowie, kapłani i kurtyzany, poganie, Żydz

wie są ponadto przesycone apokryficznością, fakty tam zamieszczone bliższe są bożonarodzeniowym pastorałkom i jasełkom niż realiom, przedstawionym w tekstach kanonicznych. Z kolei *Wielkanoc* oparta została na faktach z *Ewangelii* kanonicznych. Ta literacka ilustracja wydarzeń z poranka popaschalnego została przez autora ściśle skomponowana z narracji ewangelicznych. Ks. Maryański, w charakterystycznym dla siebie stylu, zrekonstruował wydarzenia poranka wielkanocnego, bazując na wszystkich, czterech przekazach kanonicznych. Jak wiadomo każdy z nich posiada własną „wersję” wydarzeń, stąd też próba autora jest jedną z wielu, wcześniej już czynionych, połączeń wszystkich przekazów kanonicznych w jedną, spójną opowieść o zmartwychwstaniu. Mamy tu bowiem do czynienia zarówno z faktami obecnymi u wszystkich synoptyków, jak też tylko u Jana (np. 20,11-18) lub tylko u Łukasza (24, 13-33). Konstruując swą literacką sekwencję wydarzeń od świtu do spotkania w Emaus, ks. Maryański opuszczał niektóre fragmenty z tekstów kanonicznych, by nadać swej wypowiedzi logiczną spójność i ciągłość. W rezultacie otrzymujemy opowiadanie historyczne będące ilustracją narracji nowotestamentalnej o zmartwychwstaniu.

Opowiadanie historyczne – jak je nazwał ks. Maryański – *Geniusz Miłości* jest ciekawym przykładem biografii. Idea tego dzieła daleka jest od hagiografii chrześcijańskiej. W mojej ocenie mógł się autor wzorować na bardzo wówczas popularnej, kontrenanowskiej biografii Jezusa francuskiego zakonnika Henriego Didona¹⁵. *Geniusz Miłości* śmiało można nazwać esejem biograficznym, chociaż trudno o jednoznaczną etykietę gatunkową dla tej publikacji, nie ma tu bowiem dominującej formy podawczej. Literacko nacechowana narracja opowiadania o losach Apostoła Narodów nie jest jedynym sposobem prezentacji tej biografii. Fikcja literacka bowiem zdecydowanie słabnie, a opowieść o Pawle idzie duktem historycznym. Autor starał się bowiem pogodzić rygorystyk historycznych, autentycznych wydarzeń z opowiadaniową, a więc też ufikcyjnioną narracją o wydarzeniach z życia Pawła z Tarsu. Jego biografia nie jest też pozbawiona walorów rozprawy naukowej, odnoszącej się do interpretacji i ocen faktów z życia Pawła, jakie publikowali inni¹⁶. Ponadto, co trzeba podkreślić, ks. Maryański bardzo często trawestuje lub przytacza wprost cytaty z Listów Apostoła, w tym też deutero-Pawłowych¹⁷. Czynił w ten sposób swoją biograficzną opowieść przekazem odapostolskim, spełniającym nie tylko wymogi relacji biograficznej, ale też w zadowalającym stopniu przekazującym myśl tego Filara Kościoła.

Ks. Maryański potrafił więc wykorzystać wiele form przynależnych rodzajowi epickiemu. Co szczególnie, jego utwory literackie, chociaż w wielu miejscach bardzo słabe pod względem kompozycji, przesiąknięte natarcywą ideologią (*propaganda fidei*, moralizatorstwo, polityka) – przynoszą bogaty repertuar wypowiedzi, których aktualność i zaangażowanie zapewne widoczne były jemu współczesnym czytelnikom.

i chrześcijanie, królowie i żebracy, żołnierze i niewiasty, dzieci i starcy. Ale wśród głównych bohaterów znajdziemy cztery, zasadnicze typy. Najpierw będą tu już wspomniani herosi i heroiny, gotowe świadomie złożyć za wolność ojczystego kraju i wiarę największą ofiarę – swoje życie. Wśród nich znajdują się historyczne (Estera), apokryficzne (Judyta) i całkowicie fikcyjne, wykreowane dla potrzeb utworu (Ruben, czy Ada). Drugim typem są postaci mężów Bożych. Znajdzie się tu krzewiciel Dobrej Nowiny – św. Paweł. A obok nich napęt-niony Bożą Mądrością prorok Ezechiel (cokolwiek zredukowany w powieści ze względu na kreację innych postaci). Trzeci typ to Bolesław z czasopiśmiennej powieści *Sara*. Jest on szlachetnym katolikiem, wypełniający na miarę swych możliwości postulat ewangelizacyjny. Ks. Maryański daleki był od „lukrowania” biografii swych bohaterów. Ich losy zawsze miały swój dramatyczny wymiar. Każda niemal postać pierwszoplanowa ma piętno hiobowych doświadczeń. I to byłby czwarty i zarazem najbardziej charakterystyczny typ bohatera prozy ks. Maryańskiego. Okrucieństwo¹⁹ wojny, tragiczna śmierć najbliższych lub ich choroba – to tylko niektóre, bolesne doświadczenia bohaterów z kart powieści ks. Maryańskiego. Klęskom osobistym i rodzinnym dramatom towarzyszą tragiczne zawrócenia historii, niewola, wojny, poniżenie i nędza. Szczególnie „bogato” uposażony w traumatyczne doświadczenia wydaje się Aminadab z Estery, chociaż niezwykle ciężkie jarzmo przyszło znieść głównym postaciom Holofernesa – Rubenowi i Judycie.

Dzieje, historie narodu przedstawił ks. Maryański wedle jednej, fundamentalnej zasady: Bóg jest obecny w historii i działa w niej poprzez innych ludzi. Zawieszenie Mu okazuje się niezbędnym warunkiem egzystencji indywidualnej i zbiorowej (narodowej). Bóg w takich sytuacjach staje się gwarantem bezpieczeństwa, dostatku i swobody. Przestrzeganie Jego nakazów jest równoznaczne z zachowaniem wszelkich atrybutów wolnościowych i zabezpiecza byt materialny. Ważnym (można nawet powiedzieć, że centralnym dla tekstów opartych na materiale starotestamentalnym) problemem, jaki się w prozie ks. Maryańskiego, pojawia, jest obrona suwerenności. Walka o niepodległość polityczną jest równoznaczna w omawianej tu twórczości z obroną tożsamości narodowej, obroną osobistej, indywidualnej wolności oraz wiary w Boga Jedyne-go. Stąd determinacja bohaterów (np. Judyty) jest motywowana nie tylko przez jedną potrzebę. Wątki osobiste (romansowe), jak się wydaje nie zostały przez ks. Maryańskiego rozbudowane np. tylko po to, by zacie-

kawić i przyciągnąć czytelnika. Służą one, jak sądzę, uwypukleniu tezy, iż walka narodowyzwolenicza jest jednocześnie walką o własną wolność, suwerenność sumienia i wreszcie prawo do uczuciowego spełnienia. Obok tematów religijno – obyczajowych w utworach (oprócz biografii św. Pawła) w pewnym sensie peryferyjnych (*Geniusz Miłości, Sara, Wielkanoc, Trzej Królowie*) największe powieści historyczne i pseudohistoryczne ks. Maryańskiego, a więc *Judyta, Estera, Holofernes* – przynoszą problematykę narodowyzwoleniczą. W nich bowiem, oprócz drugoplanowej tematyki obyczajowej i egzystencjalnej, znajdziemy przede wszystkim problem niewoli narodowej i wskazówki dotyczące możliwości jej przezwyciężenia. Dlatego można o ostatnio wspomnianych utworach mówić jako o powieściach politycznych, skonstruowanych z materii starotestamentalnych historii. Stąd wątek usprawiedliwanego religijnie mordu politycznego, jaki przedstawia *Judyta*, powtórzył ks. Maryański w późniejszej powieści *Holofernes*. Można mówić nawet o pewnego rodzaju dynamice tego wątku w obu utworach. Temat niewoli politycznej nie będzie tylko ukrywany przez ks. Maryańskiego za maską historyczną wydarzeń starożytnych, ale wprost będzie artykułowany w powieściach i bezpośrednio odnoszony do realiów współczesnej autorowi sytuacji zaborów, jak to ma np. miejsce w powieści o niewoli babilońskiej:

Wszyscy kochali ojczyznę, gotowi oddać wszystko na jej usługi; a tymczasem ojczyzna zdeptana, lud rozpe-dzony i nie widać wysiłków nadzwyczajnych; nie słychać o czynach bohaterskich, które by dążyły do wydzwignię-cia jej z nędzy. Każdy chciał przywrócić ojczyźnie dawną jej świetność, ale od słów do czynów daleko; widocznie łatwo mówić o miłości ojczyzny, ale trudno coś dla niej naprawdę zrobić²⁰.

Smutny los ojczyzny, potrzeba czynu narodowego, wreszcie ewangelizacja – to podstawowe tematy utworów ks. Maryańskiego. Od problematyki obyczajowej i politycznej, z czasem – jak daje się to zauważyć – twórczość ks. Maryańskiego zmierza ku tematom religijnym, a głos zabiera pisarz po to, by spełnić postulat ewangelizacyjny. Nie dziwi więc, że od realistycznych, historyczno – politycznych utworów przechodził począł ku piśmiennictwu religijnemu. Na to wskazuje styl, w jakim zakończył ks. Maryański jedno ze swych ostatnich dzieł – biografię Pawła. Skupienie się na Piśmie ma być nie tylko inspirującą do kreacji literackich lekturą, ale przede wszystkim ma przynosić pożytek duchowy.

PRZYPISY

¹ Ks. A. Maciejowski, *Nad grobem ks. Bronisława Maryańskiego*, [w:] tegoż, *Z nad Bugu, Sierpca i Wisły*. Poezje, wyd. ks. I Charszewski, Włocławek 1929, s. 122.

² Opowiadanie to zostanie po latach przedrukowane w siedmiu odcinkach na łamach wydawanego w Mikołowie śląskiego czasopisma „Rodzina” (1908).

³ Na osobne, porównawcze studium filologiczne oczekuje opowiadanie *Judyta* i fragment powieści *Holofernes*. Chodzi o zbadanie

problemu, w jakim stosunku pozostają wobec siebie dwie (wcześniejsza, opowiadaniowa i późniejsza, powieściowa) wersje tego samego tematu, tj. obrona Betulii i zabicie przez Judytę Holofernesa. Przy tej okazji należy zbadać nie tylko relacje wobec siebie tych dwóch tekstów tego samego autora, ale sporządzić monografię prozy biblijnej ks. Maryańskiego, w której znajdzie się szczegółowe omówienie jej relacji do biblijnej materii.

⁴ Pełne omówienie opowiadań i innych, krótkich form narracyjnych

- ks. Maryańskiego czeka jeszcze na swego monografistę.
- ⁵ Zob.: W. Jezusek, *Ks. Bronisław Maryański, proboszcz parafii Brwilno i profesor seminarium duchownego 1863-1889-1912*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1964, nr 10/11, s. 263.
- ⁶ Uwagi te szczególnie dotyczą dwutomowej powieści Mikołaja Czernego *Pro Christo* (Warszawa 1902).
- ⁷ M. Jasińska-Wojtkowska, U początków polskiej powieści biblijnej, [w:] teże, *Horyzonty literackiego sacrum*, Lublin 2003, s.189.
- ⁸ Chodzi o to, że w powieściach tych, a zwłaszcza w *Esterze*, Maryański dodawał przypisy, w których objaśniał znaczenie zastosowanych określeń, nazw itp. Nie jest to praktyka literacka, by tekst powieści, w którym używane mało zrozumiałe określenia i nazwy objaśniać czytelnikowi. Nie wiadomo, dlaczego ks. Maryański zastosował przypisy objaśniające. Powodów może być kilka. Po pierwsze, stosując np. nazewnictwo, zwroty i wyrażenia hebrajskie i objaśniając je w przypisie nadawał autor swej powieści wiarygodności, przybliżał w jakimś sensie realia, przedstawione w utworze. Historyczność i autentyczność (jakkolwiek by one były) narracji mogły na tym zyskiwać. Po drugie, nie jest wykluczone, że autor kierował się praktyką stosowaną w szkicach historycznych, bliższych narracji powieściowej. Polski czytelnik mógł ją znać z *Żywota Jezusa* Ernesta Renana, chociaż, co oczywiste, nie on tu „patronuje” Maryańskiemu. W przypisach podawał też ks. Maryański źródła przekładów *Psalmów*, które przytaczał w powieści. Nie była to translacja kanoniczna ks. Jakuba Wujka, ale literacki przekład Jana Kochanowskiego.
- ⁹ M. Jasińska-Wojtkowska, *U początków...*, s. 183.
- ¹⁰ Status księgi deuterokanonicznej ma *Księga Judyty* tylko w nie których kościołach prawosławnych i Kościele rzymskokatolickim, dla protestantów i Żydów jest to apokryf. Zob. np.: C.A. Moore, *Księga Judyty*, [w:] *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, konsultacja wyd. pol. ks. W. Chrostowski, wyd. 3, Warszawa 1999, s. 358.
- ¹¹ *Biblia Tysiąclecia*, wyd. 3, Poznań – Warszawa 1980, s. 459. Przedstawione w tej księdze wyprawa Holofernesa, wodza wojsk asyryjskich, przeciwko zbuntowanym prowincjom, powstanie izraelskie przeciw okupującym ich asyryjczyków i wreszcie obrona Betulii – nie miały miejsca, a przynajmniej tak, jak to zostało przedstawione w biblijnej opowieści. Nie jest też potwierdzone istnienie miasta Betulia. Historyczny kalejdoskop postaci, miejsc i wydarzeń w tej księdze, stwarzając nowe sytuacje, kontaminuje zdarzenia z przestrzeni kilku stuleci, kiedy na Bliskim Wschodzie dominowała Asyria, nim prym przejęła Babilonia. W kwestii braku historycznego uzasadnienia dla prezentowanych w tekście treści zob. np.: M. Peter, *Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu*, Poznań 2005; J. Bright, *Historia Izraela*, t. J. Radożycki, Warszawa 1994; *Starożytny Izrael. Od Abrahama do zburzenia świątyni jerozolimskiej przez rzymian*, red. H. Shanks, W. Chrostowski, Warszawa 1999.
- ¹² P. Cz. Bosak, *Postacie Biblii. Słownik – konkordancja*, Pelplin 2007, t. 4, s. 126.P.
- ¹³ Brzegórz Brzóska [ks. B. Maryański], *Trzej Królowie*, „Mazur” 1907, nr 1, s. 2. Wprost swój negatywny stosunek do Prusaków wyraził ks. Maryański we wstępnych uwagach do *Estery*.
- ¹⁴ Zob.: B. Burdziej, *Super flumina Babylonis. Psalm 136 (137) w literaturze polskiej XIX – XX w.*, Toruń 1999, s. 232-234.
- ¹⁵ H. Didon, *Jezus Chrystus*, t. H. P. Kossowski, t. 1-2, Warszawa 1891-1892. W dalszych, bardziej już szczegółowych studiach nad tym tekstem ks. Maryańskiego, warto się zastanowić, jakie ówczesne biografie Pawła mógł on wykorzystywać, np. ks. Rocha Filochowskiego (*Mężowie Apostołscy*, Warszawa 1892); monografię Constatntego Henriego Fouarda (*Początki Kościoła*) mógł znać tylko z oryginału (co nie jest wykluczone ze względu na studia Maryańskiego). Ks. Antoni Brykczyński w recenzji *Geniusza Miłości* sugerował z kolei korzystanie przez autora z opracowań niemieckich („Przegląd Katolicki” 1910, s. 77).
- ¹⁶ Zob. np. komentarz autora do interpretacji racjonalistów faktu nawrócenia Pawła pod Damaszkiem (t. 1, s. 27-28).
- ¹⁷ A więc takie, które „powstały po śmierci Pawła w kręgach jego uczniów, w jego Kościołach, jako owoc wysiłków zmierzających do zachowania i rozwinięcia spuścizny Apostoła” (J. Gnillka, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, t. o W. Szymona, Kraków 2001, s. 17).
- ¹⁸ Ks. B. Maryański, *Holofernes. Powieść historyczna z czasów biblijnych*, Płock 1908, t. 2, s. 5.
- ¹⁹ W *Esterze i Judycie*, a także w *Holofernesie* mamy wiele prezentacji brutalnych scen, w których Autor w konwencji realistycznej (momentami nawet naturalistycznej) opisuje okrucieństwa, jakich dopuszczali się poganie.
- ²⁰ Ks. B. Maryański, *Ester. Powieść z czasów niewoli babilońskiej*, Warszawa 1901, t. 1, s. 83-84.

ABOUT LITERARY WORKS OF REV. BRONISŁAW MARYAŃSKI. A FEW NOTES

Summary

This article is of a preliminary and distinguishing nature. I described Revd. Bronisław Maryański's literary output. I concentrated on some issues.

I presented problems of literary genres. I took into consideration the presence of God in Maryański's prose. In article were presented types of heroes created by Rev. Maryański. In his literary anthropology there are: Hiob's type, hero of Old Testament, man of God and a noble Catholic. I showed the most emphasized problem: battle for independence of the nationality.